

Sygn. akt **III AUa 370/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jolanta Cierpiał

Sędziowie: SSA Iwona Niewiadowska-Patzer

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans (spr)

Protokolant: st.sekr. sąd. Alicja Karkut

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2015 r. w Poznaniu

sprawy **E. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.**

o wysokość emerytury

na skutek apelacji E. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 25 września 2013 r. sygn. akt VII U 883/13

1. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję z dnia 26.11.2012r. w ten sposób, że przelicza emeryturę odwołującego E. W. i stwierdza, iż wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia ustalony z 20 najkorzystniejszych lat kalendarzowych wybranych z całego okresu zatrudnienia, tj. z lat 1971-1986, 1988, 1991-1993 wynosi 72,23%, wysokość emerytury wynosi 1.488,29 zł, a po waloryzacji:

- na dzień 1.03.2013r. – 1.547,82 zł
- na dzień 1.03.2014r. – 1.572,59 zł
- na dzień 1.03.2015r. – 1.608,59 zł

1. w pozostałej części oddala apelację.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Jolanta Cierpiał	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer,
-------------------------------------	----------------------	--------------------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 listopada 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P., po rozpoznaniu wniosku z dnia 09 listopada 2012 r., wobec przedłożenia nowych dowodów mających wpływ na wysokość świadczenia, przeliczył emeryturę **E. W. (W.)** od dnia 22 lipca 2012 r.

Decyzją z dnia 21 listopada 2012 r., po rozpoznaniu wniosku z dnia 08 listopada 2012 r. o zmianę stażu pracy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. przeliczył emeryturę ubezpieczonego od dnia 22 lipca 2012 r., tj. od dnia nabycia prawa do emerytury.

Decyzją z dnia 26 listopada 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P., po rozpoznaniu wniosku z dnia 08 listopada 2012 r. odmówił E. W. uwzględnienia w podstawie wymiaru świadczenia dodatkowych składników wynagrodzenia. W uzasadnieniu ZUS wyjaśnił, że za okres od 10 października 1965 r. do 31 października 1966 r. przyjął minimalne wynagrodzenie, ponieważ zeznania świadków nie stanowią dowodu w postępowaniu przed organem rentowym i nie potwierdzają wysokości otrzymywanych przez ubezpieczonego dodatków mieszkaniowych i rolnych.

W terminowo złożonym odwołaniu od wszystkich wyżej określonych decyzji E. W. podniósł, że wysokość jego emerytury jest zaniżona i wniósł o uwzględnienie w stażu ubezpieczeniowym okresów zatrudnienia w Cukrowni (...), w (...)Dyrekcji Lasów Państwowych w T., okresu zatrudnienia w Nadleśnictwie C. poprzez doliczenie deputatu rolnego, okresu zatrudnienia w Nadleśnictwie Z. poprzez doliczenie deputatu mieszkaniowego i rolnego, okresu zatrudnienia w Nadleśnictwie L. i R. poprzez doliczenie deputatu mieszkaniowego i rolnego.

W odpowiedzi na odwołania od decyzji z dnia 12 i 21 listopada 2012 r. pozwany wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując argumentację z uzasadnienia zaskarżonej decyzji.

Na rozprawie w dniu 08 maja 2013 r. odwołujący oświadczył, że nie kwestionuje wskazanego w odwołaniu wynagrodzenia osiągniętego w Cukrowni (...), ponieważ pozwany załatwił już tą sprawę.

Wyrokiem z dnia 25 września 2013 r. wydanym w sprawie VII U 883/13 Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział VII Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie E. W..

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Odwołujący E. W., ur. (...), w okresie od 05 października 1965 r. do 31 stycznia 1966 r. pracował w Cukrowni (...) na stanowisku kontrolera. Od dnia 01 marca 1966 r. do dnia 30 czerwca 1966 r. ubezpieczony był zatrudniony w (...) w M. na stanowisku referenta. W okresie od dnia 25 października 1966 r. do dnia 27 października 1968 r. ubezpieczony odbywał zasadniczą służbę wojskową. W okresie od 01 października 1970 r. do 30 listopada 1985 r. odwołujący był zatrudniony w Lasach Państwowych na stanowiskach stażysty, podleśniczego - technologa i leśniczego. Od dnia 02 listopada 1971 r., w ramach wyżej wskazanego zatrudnienia, ubezpieczony pracował, jako stały robotnik leśny dla Leśnictwa W. znajdującego się na terenie Nadleśnictwa P..

Od dnia 01 stycznia 1972 r. odwołujący pracował, jako podleśniczy Leśnictwa W. Nadleśnictwa P. z wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 1500 zł. Od dnia 01 października 1972 r. określono wysokość wynagrodzenia zasadniczego na 1700 zł (czwarta grupa uposażenia zasadniczego) i dodatek funkcyjny w wysokości 100 zł. Od dnia 01 października 1974 r. odwołujący miał prawo do wynagrodzenia zasadniczego w kwocie 1900 zł oraz dodatku funkcyjnego w kwocie 200 zł.

Od dnia 01 sierpnia 1975 r. odwołującemu powierzono stanowisko podleśniczego-technologa w Nadleśnictwie C. z wynagrodzeniem 1900 zł miesięcznie i z dodatkiem funkcyjnym w wysokości 300 zł miesięcznie. Od dnia 01 października 1975 r. odwołującemu ustalono wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 2100 zł miesięcznie.

Od 01 lipca 1977 r. odwołujący, jako leśniczy w Leśnictwie O. w Nadleśnictwie C., miał prawo do wynagrodzenia zasadniczego w wysokości 2300 zł oraz dodatku funkcyjnego w wysokości 400 zł. Z dniem 01 stycznia 1978 r.

odwołującemu, jako leśniczemu Leśnictwa O., określono wysokość wynagrodzenia zasadniczego na 2500 zł oraz dodatku funkcyjnego w wysokości 400 zł miesięcznie. Z kolei z dniem 01 stycznia 1980r., określono wysokość wynagrodzenia zasadniczego na 2800 zł oraz dodatku funkcyjnego w wysokości 600 zł miesięcznie. Z dniem 01 września 1980 r. odwołującemu, jako leśniczemu Leśnictwa O. określono wysokość wynagrodzenia zasadniczego na 3500 zł oraz przyznano dodatek funkcyjny w wysokości 600 zł miesięcznie, od dnia 01 stycznia 1981 r. - wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 3800 zł oraz dodatek funkcyjny w wysokości 600 zł, a od dnia 10 sierpnia 1981 r. - wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 4800 zł. Od dnia 01 października 1980 r. odwołujący miał prawo do dodatku stażowego w wysokości 10% wynagrodzenia zasadniczego.

Od dnia 01 lipca 1982 r. wynagrodzenie zasadnicze ubezpieczonego określono na poziomie 6800 zł. W roku 1982 odwołujący otrzymywał również deputat opały w naturze (nie wykazał jednak, w jakim rozmiarze).

Od dnia 15 listopada 1982 r. odwołujący został przeniesiony do pracy w Nadleśnictwie R.. Odwołujący został powołany na stanowisko leśniczego w Leśnictwie J. z wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 6800 zł, z dodatkiem funkcyjnym w wysokości 800 zł oraz prawem do premii regulaminowej oraz 12% dodatku za staż pracy, obliczanego od wysokości wynagrodzenia zasadniczego. Od dnia 01 października 1983 r. odwołujący uzyskał prawo do dodatku stażowego w wysokości 13% oraz po 1% za każdy następny rok pracy (aż do 20% płacy zasadniczej za 20 i więcej lat pracy).

Od dnia 01 stycznia 1984 r. odwołujący uzyskał prawo do wynagrodzenia zasadniczego w kwocie 7500 zł miesięcznie, według 15 kategorii zaszeregowania.

W roku 1984 w Nadleśnictwie L. (w Leśnictwie J.) odwołujący osiągnął łączny dochód 81890 zł, a w roku 1985 łączny dochód 174331 zł. Od dnia 01 stycznia 1985 r. ubezpieczony miał prawo do wynagrodzenia w wysokości 11000 zł miesięcznie oraz dodatku funkcyjnego w wysokości 1800 złotych. Odwołujący pracował, jako leśniczy w Leśnictwie J. do dnia 30 listopada 1985 r.

Odwołujący wykazał osiąganie wynagrodzeń w następujących latach we wskazanej poniżej wysokości: w roku 1972 w kwocie 24600 zł, w roku 1973 w kwocie 27300 zł, w roku 1974 w kwocie 28200 zł, w roku 1975 w kwocie 32000 zł, w roku 1976 w kwocie 36958 zł, w roku 1977 w kwocie 19015 zł.

Odwołujący nie wykazał faktu pobierania dodatku mieszkaniowego ani deputatu rolnego w trakcie pracy dla Lasów Państwowych (aktualnie Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w T.). W przypadku, w którym pracownikowi nie przydzielono gruntu rolnego, nie przysługiwał mu ekwiwalent pieniężny, natomiast do zamknięcia rozprawy odwołujący nie udowodnił okoliczności bezpłatnego przydzielenia przez zakład pracy gruntu rolnego w trakcie trwania zatrudnienia.

Od dnia 22 lipca 2012 r. odwołujący ma prawo do emerytury.

W dniach 08 i 09 listopada 2012 r. odwołujący składał pozwanemu wnioski o przeliczenie emerytury (wniosek z dnia 08 listopada 2012 r. ma tą samą treść, co odwołanie, a wniosek z dnia 09 listopada 2012 r. został złożony w ZUS do protokołu).

W dniach 12,21 i 26 listopada 2012 r. pozwany wydał zaskarżone decyzje.

W piśmie z dnia 21 czerwca 2013 r. Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w T. stwierdziła, że w zestawieniu Rp-7 sporządzonym przez Nadleśnictwo R. i Nadleśnictwo L. nie wliczono wartości deputatu rolnego oraz dodatku mieszkaniowego, ponieważ nie posiadano dokumentów potwierdzających korzystanie z tych świadczeń.

Sąd Okręgowy ocenił zgromadzony materiał dowodowy i wskazał, że jego zdaniem zgromadzone dowody z dokumentów nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie wysokości wynagrodzenia w okresie spornym. Sąd Okręgowy wskazał, że uzyskał co prawda dostęp do dokumentacji osobowej odwołującego z okresu spornego, ale nie zawiera ona informacji o wypłacanych odwołującemu dodatku mieszkaniowym czy deputacie rolnym. Dokumenty zawierają przeważnie jedynie informacje o wysokości wynagrodzeń przysługujących odwołującemu w określonych datach, a nie

stanowią dowodu na to, że odwołującemu wypłacono faktycznie daną kwotę za określony okres (w godzinach, dniach, miesiącach, etc.), co jest niezbędne dla pozytywnego dla strony rozstrzygnięcia w sprawie o wysokość świadczenia. Zgromadzone dowody z dokumentów zawierają nadto jedynie informacje o osiągniętych faktycznie w poszczególnych latach okresu spornego wynagrodzeniach, których nie kwestionował uprzednio ZUS, a także o innych składnikach wynagrodzenia odwołującego, ale nie o tych składnikach, których nieuwzględnienie zarzucał pozwanemu powód (deputat rolny oraz dodatek mieszkaniowy).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie jest bezzasadne i należało je oddalić. Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przywołał art. 15 ust. 1-6, 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227), tj. przepisy regulujące zasady ustalania podstawy wymiaru emerytury i renty. Sąd Okręgowy wskazał także na dodatkowe wymogi, które muszą być spełnione w celu przeliczenia świadczenia emerytalnego, określone w art. 111 ust 1 cytowanej ustawy emerytalnej.

Mając na uwadze stan faktyczny w sprawie oraz przywołane przepisy, w ocenie Sądu Okręgowego, wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego nie przemawiają za przeliczeniem świadczenia odwołującego z uwzględnieniem łącznych wymogów dla przeliczenia świadczenia sformułowanych w ustawie o emeryturach i rentach. Składniki wynagrodzenia, których nieuwzględnienie zarzucał pozwanemu odwołujący (deputat rolny i mieszkaniowy), nie zostały należycie wykazane.

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, że odwołujący, zarówno w postępowaniu przed ZUS jak i w postępowaniu przed Sądem, nie wskazał podstawy wymiaru składek w sposób określony w art. 15 i 111 wyżej powołanej ustawy.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy stwierdził, że zaskarżona decyzja odpowiada prawu, co spowodowało, że odwołanie podlegało oddaleniu na podstawie art. 477¹⁴§ 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył osobiście odwołujący E. W.. W treści apelacji odwołujący wskazywał, że nie zgadza się z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego, bowiem skoro otrzymywał w czasie pracy w różnych nadleśnictwach w latach 1972-1985 deputaty rolne i mieszkaniowe, to powinny być one - zgodnie z obowiązującymi przepisami - uwzględnione przy obliczaniu podstawy wymiaru emerytury.

Z uwagi na powyższe apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i zmianę zaskarżonej decyzji poprzez uwzględnienie przy obliczaniu podstawy wymiaru emerytury - deputatu rolnego za czas pracy w Nadleśnictwie C., deputatu mieszkaniowego i rolnego za czas pracy w Nadleśnictwie Z. oraz deputatu mieszkaniowego i rolnego za czas pracy w Nadleśnictwie L. i R..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Wniesiony środek odwoławczy umożliwił kontrolę instancyjną postępowania prowadzonego przez Sąd I instancji. W konsekwencji dokonanych ustaleń, Sąd Apelacyjny stwierdził, że wyrok Sądu Okręgowego i tym samym poprzedzającą go decyzję z dnia 26 listopada 2012 r. należało zmienić w zakresie wskazanym w sentencji wyroku.

Istota sporu w przedmiotowej sprawie sprowadzała się do ustalenia czy istnieją podstawy do uwzględnienia odwołującemu E. W. przy obliczaniu wysokości podstawy wymiaru składek, kwot uzyskiwanych przez niego z tytułu pobierania deputatów rolnych i mieszkaniowego w latach 1972-1985 r. Aby powyższe było możliwe, w pierwszej kolejności należało ustalić dwie podstawowe kwestie: po pierwsze czy odwołujący w spornych latach uzyskiwał deputat rolny i mieszkaniowy, a po drugie, w jakiej wysokości i czy te świadczenia powinny być uwzględniane przy obliczaniu podstawy wymiaru składek.

Apelujący twierdził, że w okresie od 1.01.1972 r. do 30.06.1977 r. z tytułu pracy w Nadleśnictwie C. otrzymywał deputat rolny (deputat mieszkaniowy otrzymywany za ten czas został uwzględniony przy obliczaniu podstawy wymiaru składek odwołującego, co wynika z treści pisma z dnia 18.07.2013 r., z Nadleśnictwa C. – k. 104 akt sądowych) i

domagał się uwzględnienia wypłacanego mu deputatu przy obliczaniu podstawy wymiaru składek. Apelujący wskazał także, iż otrzymywał deputat rolny i mieszkaniowy z tytułu pracy w Nadleśnictwie Z. (w okresie od 01.07.1977 r. do 14.11.1982 r.), w Nadleśnictwie R. (w okresie od 15.11.1982 r. do 30.06.1984 r.) i w Nadleśnictwie L. (w okresie od 01.07.1984 r. do 30.11.1985 r.) i również domagał się uwzględnienia tych świadczeń przy obliczaniu podstawy wymiaru emerytury. W apelacji E. W. naprowadzał, że miesięcznie z tytułu obu deputatów w spornym czasie otrzymywał około 1000 zł. W jego ocenie powyższa okoliczność – to jest fakt, że otrzymywał deputat rolny i mieszkaniowy we wskazanej powyżej wysokości - potwierdzenie znajduje w przedłożonej dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy sądowej, jak i w aktach emerytalnych oraz w zeznaniach świadków składających zeznania pisemnie na etapie postępowania administracyjnego przed organem rentowym.

Sąd Okręgowy doszedł jednak do zgoła odmiennego wniosku i stwierdził, że na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób ustalić, że odwołujący rzeczywiście miał przyznane prawo do deputatu rolnego i mieszkaniowego oraz w jakiej konkretnie wysokości świadczenia te było mu wypłacane. Sąd Okręgowy powołując się na zasadę kontradiktoryjności, wskazał także, iż odwołujący w toku procesu nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów, które potwierdzałyby zasadność jego stanowiska i pozwoliłyby na uwzględnienie jego wniosku.

Zważyć należy, że w obowiązującym od szeregu lat modelu apelacji, celem postępowania apelacyjnego jest wszechstronne zbadanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym. Sąd odwoławczy jest bowiem instancją merytoryczną, orzekającą na podstawie całego materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.), a zatem zobowiązany jest również poczynić własne, samodzielne ustalenia faktyczne, które mogą być nawet odmienne od tych, które uprzednio przyjęto przez sąd orzekający w pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., sygn. I CSK 497/13, Lex nr 1521311, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002 r., sygn. IV CKN 1574/00, Lex nr 78327).

Mając na uwadze powyższą zasadę, Sąd Apelacyjny dokonał własnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i na jej podstawie oraz po przeanalizowaniu treści obowiązujących w spornym czasie przepisów - regulujących zasady przyznawania pracownikom lasów państwowych świadczeń w naturze (między innymi deputatów rolnych i mieszkaniowego) - doszedł do wniosku, iż należy przyjąć, że odwołujący w latach 1972-1985 otrzymywał świadczenia w naturze w postaci deputatu rolnego i mieszkaniowego, które powinny zostać uwzględnione przy obliczaniu podstawy wymiaru emerytury.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny pragnie wskazać na przepisy rozporządzenia Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 8 listopada 1965 r. w sprawie uposażenia pracowników przedsiębiorstw lasów państwowych (Dz. U. z 1965 r. nr 50, poz. 312 – dalej rozporządzenie MLiPD z 8.11.1965 r.), obowiązującego od 1.12.1965 r. do 1.10.1972 r., normującego m.in. w ramach uposażenia tych pracowników kwestię korzystania z gruntów państwowych w formie tzw. deputatów rolnych oraz kwestię przyznawania mieszkań pracownikom lasów państwowych. I tak, stosownie do § 6 ust. 1 – 5 tego rozporządzenia - pracownikom zatrudnionym w nadleśnictwach mogą być przydzielane do bezpłatnego korzystania grunty rolne (orne, łąki, sady i ogrody) o powierzchni odpowiadającej 0,5 ha gruntów III klasy na pracownika, przy czym w razie nieposiadania przez nadleśnictwo odpowiednich gruntów rolnych, pracownikom nie przysługuje ekwiwalent pieniężny. Powyższe dotyczy może również pracowników zatrudnionych w okręgowych zarządkach lasów państwowych i równorzędnych z nadleśnictwami jednostkach organizacyjnych szczególnych, jeżeli pracownicy ci posiadają warunki do prowadzenia gospodarstwa rolnego. Powierzchnię gruntów, jaka może być przydzielona pracownikowi do korzystania w zależności, od jakości tych gruntów, sposób przydzielania oraz korzystania z gruntów, jak również zasady rozrachunku w razie rozwiązania stosunku służbowego lub śmierci pracownika, ustalał Minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego. Niezależnie od powyższego (oprócz wskazanego powyżej 0,5 ha) pracownikom nadleśnictw mogły być dodatkowo przydzielone również do korzystania grunty orne i łąki odpłatnie na warunkach ulgowych, które określi Minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, jednakże łączna powierzchnia gruntów rolnych oddanych pracownikowi do korzystania bezpłatnie i odpłatnie nie mogła przekraczać 2 ha. Jedynie w sytuacji, gdy po przydzieleniu gruntów zgodnie z powyższymi zasadami, w nadleśnictwie powstałaby nadwyżka gruntów, Minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego mógł zezwolić, aby z nadwyżki tej przydzielone zostały pracownikom do korzystania dodatkowo grunty orne i łąki na warunkach określonych powyżej, z tym, że łączna

powierzchnia gruntów rolnych oddanych pracownikowi do korzystania bezpłatnie i odpłatnie nie mogła przekraczać 3 ha.

Z rozporządzenia tego wynikało także to, że pracownicy zatrudnieni w nadleśnictwach, zajmujący stanowiska ustalone przez Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, obowiązani byli mieszkać w miejscach pełnienia ich obowiązków służbowych i w tym celu otrzymywali bezpłatnie mieszkania służbowe wraz z budynkami gospodarczymi (§ 8 ust 1).

Korzystanie z gruntów oraz z mieszkania było zatem związane ze stosunkiem służbowym i wchodziło w skład uposażenia, albowiem prawo do uposażenia powstawało od dnia objęcia służby, a ustawało z dniem zwolnienia ze stanowiska, z tytułu, którego prawo to przysługiwało (§ 14,16 i 18 rozporządzenia MLiPD z 8.11.1965 r.).

Podobnie uregulowana została kwestia przyznawania pracownikom leśnictwa państwowego gruntów rolnych i mieszkań w obowiązującym od 1.10.1972 r. do 1.01.1992 r. rozporządzeniu Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 6 listopada 1972 r. w sprawie uposażenia pracowników przedsiębiorstw lasów państwowych, jednostki grupującej te przedsiębiorstwa oraz funkcjonariuszy Straży Leśnej (Dz. U. z 1972 r. Nr 46, poz. 295). W § 4 ust. 1 tego rozporządzenia wskazano, że pracownicy nadleśnictw i jednostek organizacyjnych szczególnych - z wyłączeniem pracowników zespołów składnic - zajmujący stanowiska: nadleśniczego, kierownika jednostki organizacyjnej szczególnej, zastępcy nadleśniczego, głównego księgowego, adiunkta - technologa, adiunkta technicznego, leśniczego, leśniczego technologa, podleśniczego, podleśniczego technologa, gajowego i brakarza obowiązani są mieszkać w miejscach pełnienia swych obowiązków służbowych i w tym celu otrzymują bezpłatne mieszkania służbowe wraz z budynkami gospodarczymi. Z kolei w § 7 ust. 1-4 tego rozporządzenia określono, podobnie jak w przywołanym powyżej rozporządzeniu MLiPD z 8.11.1965 r., że pracownikom zatrudnionym w nadleśnictwie mogą być przydzielane do bezpłatnego korzystania grunty rolne (orne, sady i ogrody) o powierzchni 0,5 ha gruntów trzeciej klasy gleboznawczej na pracownika (nie więcej niż 3 ha).

W niniejszej sprawie nie można pominąć także treści rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie praw i obowiązków pracowników lasów państwowych (Dz. U. z 1974 r., nr 51, poz. 328), obowiązującego w okresie od 1.01.1975 r. do 3.06.1998 r., z którego wynikało, że pracownicy nadleśnictw, jednostek organizacyjnych szczególnych oraz parków narodowych i ośrodków hodowli żubrów obowiązani byli mieszkać w miejscu pełnienia swych obowiązków służbowych i w tym celu otrzymywali bezpłatne mieszkanie funkcyjne wraz z budynkami gospodarczymi. Stanowiska służbowe, na których zatrudnieni pracownicy otrzymywali bezpłatne mieszkania funkcyjne oraz zasady i tryb ich przydzielania określał Minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz po porozumieniu z Zarządem Głównym Związku Zawodowego (...). Pracownicy, którzy na podstawie dotychczasowych przepisów korzystali w dniu 1 października 1972 r. z bezpłatnych mieszkań funkcyjnych, zachowywali dotychczasowe uprawnienia (§ 20 ust 1 – 3 cyt. rozporządzenia). Z kolei w § 22 ust 1-3 przywołanego rozporządzenia została uregulowana możliwość przydzielania do bezpłatnego korzystania gruntów rolnych (orne, sady, ogrody) o powierzchni odpowiadającej 0,5 ha gruntów trzeciej klasy gleboznawczej na pracownika, dla pracowników zatrudnionych w nadleśnictwach, jednostkach organizacyjnych szczególnych, parkach narodowych i ośrodkach hodowli żubrów (podobnie jak w wcześniejszych rozporządzeniach nie więcej niż 3ha).

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd Apelacyjny wskazuje, że bezsporne jest to, że odwołujący w okresie od 1.01.1972 r. do 30.06.1977 r. pracował w Nadleśnictwie C. w charakterze podleśniczego, a następnie w okresie od 01.07.1977 r. do 14.11.1982 r. w Nadleśnictwie Z. w charakterze nadleśniczego, w okresie od 15.11.1982 r. do 30.06.1984 r. w Nadleśnictwie R. w charakterze nadleśniczego i w okresie od 01.07.1984 r. do 30.11.1985 r. w Nadleśnictwie L. również w charakterze nadleśniczego. Bezsporne jest także to, że odwołujący korzystał w czasie pracy w Nadleśnictwie C. z mieszkania służbowego i z tego tytułu otrzymywał deputat mieszkaniowy, którego wysokość wynosiła 110 zł miesięcznie. Kwota ta została uwzględniona w przychodzie odwołującego i przy obliczaniu podstawy wymiaru składek. Powyższe wynika wprost z treści dokumentów osobowych dotyczących odwołującego (pismo z dnia 18.07.2013 r. - k.104, kopia protokołu przydziału mieszkania – k.105). Bezsporne jest także to, że w aktach osobowych odwołującego nie zachowała się żadna informacja, czy w czasie pracy w Nadleśnictwach Z., L. i R. były przydzielano mu mieszkania służbowe, a także w aktach osobowych nie zostało utrwalone, że otrzymywał deputat rolny z tytułu

użytkowania ziemi w obrębie Nadleśnictwa C., Z., R. i L.. Zważyć jednak należy, że odwołujący wskazywał na zeznania świadków, słuchanych na etapie postępowania administracyjnego, którzy potwierdzali, że zamieszkiwał w obrębie poszczególnych nadleśnictw, użytkował tam ziemię i otrzymywał deputat rolny i mieszkaniowy z tego tytułu. Na etapie postępowania administracyjnego pisemnie zeznania złożyli: J. Ł. (k.262 akt emerytalnych), C. N. (k.266 akt emerytalnych), E. N. (k.267 akt emerytalnych), którzy wskazywali, iż wiadomo im, że odwołujący w Nadleśnictwie Z., w Nadleśnictwie R. i L. otrzymywał deputat rolny i mieszkaniowy. Odwołujący powoływał się również na pisemne zeznania świadka A. M. znajdujące się na jego piśmie zatytułowanym „oświadczenie” (k.270 akt emerytalnych). Podpis A. M. na tym piśmie został notarialnie potwierdzony. W piśmie tym odwołujący określając dokładnie oznakowanie ziemi, klasę gleby i wielkość gruntów oświadczył, że na terenie Nadleśnictwa P. i C. otrzymał te grunty w użytkowanie i pracował na nich (odwołujący wskazał, że łącznie powierzchnia użytkowanych gruntów miała wynosić - 3,64 ha w tym 0,15 ha pastwiska i 1,20 łąka). A. M. swoim podpisem potwierdzał to oświadczenie odwołującego. Z kolei w piśmie skierowanym do Nadleśnictwa L. z dnia 5.11.2012 r. odwołujący opisując klasę gleby, wielkość gruntów oraz oznaczenie gruntu, wskazywał, że z tytułu użytkowania tej ziemi pobierał deputat rolny (odwołujący miał korzystać łącznie z 5,76 ha ziemi w tym 1,08 ha pastwisko i 0,38 ha łąka). W aktach emerytalnych odwołującego znajduje się także informacja z Nadleśnictwa L. z dnia 05.11.2012 r. (k. 264 akt emerytalnych) a także z Nadleśnictwa L. z dnia 25.10.2012 r. (k. 260 akt emerytalnych), z których wynika, że ziemie wskazywane przez odwołującego w przywołanych powyżej pismach znajdowały się we władaniu tych nadleśnictw, jednak z uwagi na brak dokumentów potwierdzających fakt przyznania mieszkania oraz ziemi i tym samym tego, że był wypłacany deputatu rolny i mieszkaniowy, nadleśnictwo nie może potwierdzić, że odwołujący korzystał z nich i z tego tytułu miał wypłacane deputaty. To, że wskazane przez odwołującego grunty wchodziły w skład Nadleśnictwa L., wynika także z dołączonej do pisma z dnia 5.11.2012 r. mapki ewidencyjnej (k.265 akt emerytalnych).

Sąd Apelacyjny wskazuje, że na etapie postępowania administracyjnego, organ rentowy z uwagi na ograniczenia dowodowe, nie mógł uczynić wskazanych powyżej pisemnych zeznań świadków, na które powołuje się odwołujący, podstawą własnych ustaleń. Ograniczenia dowodowe jednak w tym zakresie nie obowiązują Sądu odwoławczego i w ocenie Sądu Apelacyjnego, ich treść należało uwzględnić w poczynionych rozważaniach. Mając bowiem na uwadze wynikający z cytowanych powyżej przepisów obowiązek zamieszkiwania przez pracownika lasów państwowych – w tym podleśniczego i leśniczego - w miejscu pełnienia swych obowiązków służbowych i związany z tym obowiązkiem fakt otrzymywania bezpłatne mieszkania funkcyjnego wraz z budynkami gospodarczymi do korzystania na czas służby, w ocenie Sądu Apelacyjnego, można przyjąć, że odwołujący z całą pewnością w nadleśnictwach, w których pracował otrzymywał mieszkanie do korzystania i z tego tytułu był mu wypłacany deputat mieszkaniowy. Do powyższego wniosku skłoniła Sąd Apelacyjny nie tylko treść wspomnianych przepisów, ale i treść zeznań wskazanych świadków i odwołującego, z których wynika, że odwołujący zamieszkiwał w poszczególnych nadleśnictwach. Można zatem - w ocenie Sądu Apelacyjnego - przyjąć, że odwołującemu w okresach następujących po roku 1977 r. (kiedy skończył służbę w Nadleśnictwie w C.) w kolejnych miejscach wykonywania pracy nadleśniczego, również na czas pełnienia obowiązków służbowych było przyznawane mieszkanie służbowe do nieodpłatnego korzystania. Tym samym, choć nie zachowała się żadna dokumentacja, potwierdzająca, że odwołujący otrzymał mieszkanie służbowe i deputat mieszkaniowy z tego tytułu, Sąd Apelacyjny stwierdza, że powyższe można przyjąć, jako wykazane.

Kolejną kwestią, którą należało w sprawie rozstrzygnąć, było to czy odwołującemu zostały w czasie pełnienia przez niego obowiązków służbowych w poszczególnych nadleśnictwach przyznawane do korzystania grunty rolne i czy z tego tytułu również odwołujący uzyskiwał deputat rolny. Zważyć należy, że w przywołanych pismach odwołującego znajdujących się na w aktach emerytalnych (k. 269 i 270) E. W. podawał precyzyjnie wielkość gruntów, z których korzystał w poszczególnych nadleśnictwach (jak wskazano powyżej łącznie 5,76 ha i 3,64 ha). To, że korzystał z ziemi, potwierdzili w zeznaniach świadkowie. Nie uszło jednak uwadze Sądu, że odwołujący na rozprawie twierdził z kolei, że otrzymał w użytkowanie w każdym z nadleśnictw, w których pracował po 3ha ziemi do korzystania. Na podstawie tych oświadczeń nie sposób ustalić precyzyjnie ile gruntów odwołujący otrzymał w użytkowanie.

Zgodnie z cytowanymi powyżej przepisami obowiązującymi w czasie pełnienia przez odwołującego obowiązków służbowych, pracownikom lasów państwowych można było przekazać w użytkowanie od 0,5 ha do 2ha ziemi rolnej, a w

szczególnych wypadkach nawet do 3 ha. Zważyć jednak należy, że przywołane przepisy jedynie dopuszczały możliwość przyznania gruntów rolnych pracownikom lasów państwowych, albowiem z ich literalnej treści wynikało jedynie, że „można przyznać pracownikowi do bezpłatnego korzystania grunty rolne (orne, sady, ogrody) o powierzchni odpowiadającej 0,5 ha gruntów trzeciej klasy gleboznawczej na pracownika”. Nie było zatem obowiązku przyznawania gruntów rolnych (tak jak miało to miejsce w przypadku mieszkań funkcyjnych), a jedynie możliwość, co oznacza, że odwołujący mógł mieć przyznane do użytkowania grunty rolne (maksymalnie do 3ha), ale nie musiał. Z pewnością Nadleśnictwa C., Z., R. i L., a więc nadleśnictwa, w których pracował odwołujący, w spornym czasie dysponowały gruntami o odpowiedniej klasie gruntowej (powyżej III klasy gruntowej), a z akt sprawy nie wynikały, aby były jakiegokolwiek przeciwwskazania do przyznania gruntów pracownikom nadleśnictwa (k. 260 i 264 akt emerytalnych). Jednakże, jak już wskazywano powyżej, w aktach osobowych odwołującego nie znalazły się jakiegokolwiek informacje potwierdzające, aby odwołującemu były przyznane grunty rolne w użytkowanie. Jednakże na podstawie zeznań odwołującego i wskazanych przez niego świadków, Sąd Apelacyjny uznał, że odwołujący miał w spornych okresach powierzoną ziemię w użytkowanie i z tego tytułu był mu wypłacany deputat rolny. Nie można jednak także przyjąć, iż miał powierzone do użytkowania, co najmniej 3 ha. Zatem, choć nie można w przedmiotowej sprawie bezspornie, w jakiej wielkości została odwołującemu przyznana ziemia i w jakiej wysokości z tego tytułu nabyły mu wypłacane deputaty rolne, Sąd Apelacyjny przyjął, że właściwym będzie przyjęcie, że odwołującemu było powierzane 0,5 ha do bezpłatnego korzystania i z tego tytułu otrzymywał deputat. Wprawdzie możliwym jest, że odwołujący otrzymał więcej ziemi (nawet do 3 ha) jednakże wobec niemożności ustalenia, jaka część tej ziemi była mu przekazana w nieodpłatne korzystanie, a jaka wielkość została mu powierzona w odpłatne korzystanie, jedyną pewną wartością, którą można było przyjąć, jest wskazana w cytowanych powyżej rozporządzeniach minimalna wielkość gruntów, która mogła być przyznawana pracownikom lasów państwowych, tj. 0,5 ha.

Reasumując, Sąd Apelacyjny wskazuje, że na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego można przyjąć, że odwołujący w okresie pracy w Nadleśnictwie C. pobierał deputat rolny oraz w czasie pracy w Nadleśnictwach Z., R. i L. deputat mieszkaniowy i deputat rolny.

Deputat rolny i mieszkaniowy zaliczany jest do tak zwanych świadczeń w naturze, które na podstawie przepisów odrębnych powinny być uwzględniane w podstawie wymiaru składek.

W okresie od 1.01.1971 r. do 31.12.1976 r. kwestię uwzględnienia w podstawie wymiaru składek wypłacanych pracownikom deputatów regulowało rozporządzenie Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 19 sierpnia 1968 r. w sprawie obliczania podstawy wymiaru emerytury lub renty, zasiłków z ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa oraz składek na ubezpieczenia społeczne (Dz. U z 1968 r., nr 35, poz. 246). W § 1 ust. 1 tego rozporządzenia wskazano, że podstawę wymiaru emerytury lub renty, stanowi przeciętny miesięczny zarobek w gotówce i w naturze. Za zarobek w naturze w uspołecznionych zakładach pracy uważa się deputat, umundurowanie lub inne świadczenia w naturze, wydane pracownikowi zgodnie z obowiązującymi przepisami całkowicie lub częściowo nieodpłatnie, albo ich ekwiwalent pieniężny i zaliczane w myśl uchwały do osobowego funduszu płac (§ 4 ust 1 cyt. rozporządzenia). Wykaz świadczeń, które zaliczane były do podstawy wymiaru składek określony został w uchwale nr 103 Rady Ministrów z 25 maja 1971 r. w sprawie składników funduszu płac i pozostałych wynagrodzeń z tytułu pracy w jednostkach gospodarki uspołecznionej (M.P. z 1971 r., nr 31, poz. 196). W uchwale tej w § 1 wskazano, że wynagrodzenie za pracę obejmuje wszelkie wypłaty pieniężne brutto oraz świadczenia w naturze przysługujące od jednostek gospodarki uspołecznionej. Zgodnie z § 7 ust. 1 pkt 31 tejże uchwały podstawę wymiaru składek stanowiły: wartość deputatów lub innych świadczeń wydawanych pracownikom bezpłatnie lub częściowo odpłatnie (w części nieopłaconej) oraz ekwiwalenty deputatów i innych świadczeń (...).

W okresie od 1.01.1977 r. do 31.12.1983 r. obowiązywało z kolei rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 13 grudnia 1976 r. w sprawie dostosowania niektórych przepisów o ubezpieczeniu społecznym i o ubezpieczeniu rodzinnym do zasad określających składniki funduszu płac (Dz. U. z 1976 r. Nr 40, poz. 239), gdzie w § 1 wskazano, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne stanowiły w uspołecznionych zakładach pracy wypłaty pieniężne oraz wartości świadczeń w naturze, zaliczone do osobowego funduszu płac. Osobowy fundusz płac zaś określała uchwała nr 158 Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 1976 r. w sprawie składników funduszu płac (M.P.

z 1976 r. Nr 43, poz. 212 ze zm.). Zgodnie z załącznikiem nr 1 do wymienionej uchwały w dziale I dotyczącym wynagrodzeń pracowników pozostających w ewidencji personalnej zakładu pracy, do osobowego funduszu płac zalicza się: wartość deputatów lub innych świadczeń wydawanych pracownikom bezpłatnie lub częściowo odpłatnie (w części nieopłaconej) oraz ekwiwalenty za te deputaty bądź inne świadczenia, w tym ekwiwalenty za mieszkania służbowe.

Wykładnia gramatyczna § 1 powołanego rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 27 grudnia 1983 r. prowadzi do wniosku, że składkę na ubezpieczenie społeczne oblicza się od tych świadczeń w naturze, za które pracownikowi przysługuje ekwiwalent. Oznacza to, że przy naliczaniu podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, uwzględniać należy wartość tych świadczeń w naturze, za które pracownikowi przysługuje ekwiwalent. Ekwiwalent taki zaś nie będzie przysługiwał tylko wtedy, gdy przepis szczególny tak stanowi. Taką samą zasadę należy stosować do sposobu naliczania podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne w okresie do dnia 31 grudnia 1983 r.

Dla stwierdzenia możliwości zaliczenia w podstawie wymiaru składek kwot wypłacanych odwołującemu w spornym czasie tytułem deputatu rolnego i mieszkaniowego, należy ustalić, w jakiej wysokości świadczenia te rzeczywiście były odwołującemu w tym czasie wypłacane.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że nie można wysokości zarobków, stanowiących podstawę do wyliczenia składek na ubezpieczenie społeczne ustalać w sposób hipotetyczny, oparty jedynie na domniemaniu. Przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są bowiem normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wysokości wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny. Przy obliczaniu wysokości podstawy emerytury, bierze się zatem pod uwagę dokładnie ustaloną wartość – wysokość uzyskiwanego w określonym czasie wynagrodzenia. Tym samym, w sprawie o ustalenie podstawy wymiaru składki, należy dokładnie określić wysokość wszystkich składników wynagrodzenia, które mają być uwzględnione.

Jak już wskazywano powyżej, w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia ze specyficzną sytuacją, bowiem odwołujący nie wykazał w jakiej wysokości uzyskiwał w spornym czasie deputat rolny i mieszkaniowy (to, że go otrzymywał, zostało, w ocenie Sądu wykazane). Nie sposób bowiem wyłącznie na podstawie oświadczeń wnioskodawcy ustalić dokładnie w jakiej wysokości deputaty rolne i mieszkaniowe w spornym czasie były mu wypłacane. Nie mając konkretnej kwoty, nie można ustalić o ile powinna wzrosnąć wysokość podstawy.

Z uwagi na powyższe, Sąd Apelacyjny, wobec przyjęcia, że deputaty były odwołującemu wypłacane, stwierdził, że na podstawie danych znajdujących się w aktach sprawy, przy uwzględnieniu treści obowiązujących przepisów i zasad regulujących sposób wyliczania podstawy wymiaru składek, można określić w sposób pewny, w jakiej wysokości wnioskodawca pobierał deputaty: mieszkaniowy i rolny.

W przypadku deputatu mieszkaniowego, za cały okres sporny Sąd Apelacyjny przyjął kwotę ustaloną przy wypłacie deputatu mieszkaniowego odwołującemu za czas pracy w Nadleśnictwie C., tj. 110 zł miesięcznie, rocznie 1.320 zł (k.104 akt sądowych). Jak wynika bowiem z treści pisma Nadleśnictwa C. z dnia 18.07.2013 r. (k. 104), wysokość deputatu mieszkaniowego stanowiącego podstawę do wliczenia tego świadczenia w naturze do podstawy emerytur i rent została obliczona na podstawie wytycznych Dyrektora Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w S. z dnia 5 listopada 1969 r., (k.106-106 i 110 akt sądowych). W piśmie tym wskazywano, że podstawą prawną do wliczenia składników wynagradzania w naturze stanowiło pismo okólne Ministra Leśnictwa i PD z dnia 25.11.1969 r. w sprawie wliczania świadczeń w naturze do podstawy wymiaru rent (Dz.U. Nr 15, poz. 151, z 1969 r.) i zawarte w nim wyjaśnienia Komitetu Pacy i Płac z dnia 23.08.1969 r. nr U-529-27/69. W piśmie tym wskazano, że należy z tytułu deputatu rolnego doliczać do wynagrodzenia, jako obowiązkowy składnik wynagrodzenia kwotę 50 zł za 1 ha ziemi oddanej w użytkowanie oraz z tytułu deputatu mieszkaniowego kwotę 110 zł miesięcznie. Wyliczenia te są zgodne z treścią komunikatu Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego w sprawie wliczania świadczeń w naturze do podstawy wymiaru rent. (biuletyn MLiPD Nr 8, poz. 100 z 1960 r.).

Sąd Apelacyjny wskazuje, iż ma świadomość, że ani wskazany komunikat, ani pismo pochodzące od Dyrektora Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w S., nie zostały wydane na podstawie delegacji ustawowej, zatem nie

mają mocy obowiązującego aktu prawnego, jednakże skoro właśnie na podstawie tych wytycznych w spornym czasie dokonywano obliczeń wysokości pobieranego przez odwołującego deputatu, nie było podstaw do ich nieuwzględnienia.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Apelacyjny zobowiązał organ rentowy do hipotetycznego przeliczenia świadczenia odwołującego E. W. według najkorzystniejszego wariantu, uwzględniając wartość deputatu rolnego w wysokości po 25 zł miesięcznie w okresach:

- od 1.01.1972 r. do 30.06.1977 r. (w Nadleśnictwie C. w charakterze podleśniczego),
- od 1.07.1977 r. do 14.11.1982 r. (w Nadleśnictwie Z. w charakterze nadleśniczego),
- od 15.11.1982 r. do 30.06.1984 r. (w Nadleśnictwie R. w charakterze nadleśniczego),
- od 1.07.1984 r. do 30.11.1985 r. (w Nadleśnictwie L. w charakterze nadleśniczego),

oraz

uwzględniając wartość deputatu mieszkaniowego w wysokości po 110 zł miesięcznie w okresach:

- od 1.07.1977 r. do 14.11.1982 r. (w Nadleśnictwie Z. w charakterze nadleśniczego),
- od 15.11.1982 r. do 30.06.1984 r. (w Nadleśnictwie R. w charakterze nadleśniczego),
- od 1.07.1984 r. do 30.11.1985 r. (w Nadleśnictwie L. w charakterze nadleśniczego), jeśli zarobki z lat 1972-1984 okażą się najkorzystniejsze.

Z wyliczeń tych wynika, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia ustalony z 20 najkorzystniejszych lat kalendarzowych wybranych z całego okresu zatrudnienia, tj. z lat 1971-1986, 1988, 1991-1993 wynosi 72,23%, wysokość emerytury wynosi 1.488,29 zł, a po waloryzacji: na dzień 1.03.2013r. – 1.547,82 zł, na dzień 1.03.2014r. – 1.572,59 zł, na dzień 1.03.2015r. – 1.608,59 zł.

Zgodnie z art. 111 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2015.748 j.t.) – wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, od podstawy wymiaru ustalonej w myśl art. 15, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego:

- 1) z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia,
- 2) z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury lub renty albo o ponowne ustalenie emerytury lub renty, z uwzględnieniem art. 176,
- 3) z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury lub renty,

- a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego.

Wobec faktu, iż wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury odwołującego obliczony poprzednio (w decyzji z 21.11.2012 r.) wynosił 71,31%, a obliczony hipotetycznie w niniejszej sprawie wyniósł 72,23%, należało odwołującemu E. W. przeliczyć emeryturę, przy uwzględnieniu uzyskanych: w czasie zatrudnienia w Nadleśnictwie C. deputatu rolnego, w czasie zatrudnienia w Nadleśnictwie Z. deputatu mieszkaniowego i rolnego oraz w czasie zatrudnienia w Nadleśnictwie L. i R. deputatu mieszkaniowego i rolnego – zgodnie z powyższym hipotetycznym wyliczeniem ZUS.

Mając na względzie wyliczenia dokonane przez organ rentowy, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzję z dnia 26.11.2012r. i orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

W punkcie 2 wyroku Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w pozostałym zakresie oddalił apelację E. W.. Sąd Apelacyjny wskazuje, że mogło być tak, że wysokość uzyskiwanego przez odwołującego wynagrodzenia z tytułu pobieranych deputatów była wyższa, jednakże - jak wskazywano powyżej – odwołujący nie wykazał ich faktycznej wysokości. Należy bowiem odróżnić wysokość wynagrodzenia rzeczywiście uzyskiwanego przez odwołującego, od wynagrodzenia, które w niniejszym postępowaniu faktycznie zostało udowodnione. Wobec tego, że odwołujący nie przedstawił żadnych dowodów, które mogłyby stanowić podstawę innych ustaleń Sądu odwoławczego, jak wskazywano powyżej, Sąd Apelacyjny przyjął, że w spornym okresie odwołujący pobierał deputat mieszkaniowy w kwocie 110 zł miesięcznie oraz deputat rolny w kwocie 25 zł miesięcznie (za 0,5 ha ziemi przekazanej mu w użytkowanie). W ocenie Sądu tylko te wartości są pewne.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Jolanta Cierpiał	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer,
-------------------------------------	----------------------	--------------------------------